

## **„Dzieci z całego świata” (wiersz Marty Berowskiej)**

Różne są dzieci, ale czy wy wiecie,  
ile naprawdę jest dzieci na świecie?  
Jak żyją? O czym marzą wieczorami?  
Rysują, czy też bawią się klockami?

Liu z Chin codziennie chodzi dość daleko,  
do szkoły, która stoi gdzieś nad rzeką.  
I wieczorami nie ukrywa marzeń,  
żeby w przyszłości być wiejskim lekarzem.

Tumbo z Afryki mieszka z rodzicami,  
dobrze się uczy w szkole pod palmami.  
Jest jeszcze mały i umie niewiele,  
lecz bardzo chciałby być nauczycielem.

Joasia z Mławy pływa doskonale,  
pragnie w przyszłości zdobywać medale.  
Johnny z Londynu ćwiczy w szkolnym klubie  
i strzela gole, najlepiej jak umie.

Różne są dzieci, różne domy mają,  
różnym językiem ze sobą rozmawiają.  
Lecz gdyby w naszym kraju się zjawily,  
prędko by się z nami zaprzyjaźniły.